

REKLAMA



Osiedle na Skarpie 2



MAKDOM
HOLDING

www.makdom.pl

Ruszyła sprzedaż mieszkań!



REKLAMA

KORKUĆ

**CZĘŚCI
UŻYWANE
KASACJA
POJAZDÓW**

DYWITY, ul. Olsztyńska 14 D

WWW.AUTOCZESCI-KORKUC.PL

KUPIMY KAŻDE AUTO

TEL. /89/ 511 91 00

ISSN 1734-7076
NAKLAD 20 000

NOWE

życie

WWW.ZYCIEOLSZTYNA.PL

Olsztyna

nr 18 (428) 2026 / 16.09 – 01.10.2026

REKLAMA

LOOMBARD.pl



**SKUP / SPRZEDAŻ
WYCENA**

JAN-CAR

Stacja Demontażu Pojazdów

**KASACJA POJAZDÓW
POMOC DROGOWA
AUTO CZĘŚCI**



606 284 174

WARKAŁY 19F

KASACJAOLSZTYN.PL

OLSZTYN

**Kolejne kilometry
nowych dróg
w Olsztynie**

Czytaj str. 6



OSIEDLE PREMIUM



NATURALNIE W MIEŚCIE

WWW.PIECZEWOPREMIUM.PL

**Mieszkania z widokiem na las
w atrakcyjnych cenach** Str. 6

Dożynki wojewódzkie już w najbliższą niedzielę

Czytaj str. 3

REKLAMA



ZAREKLAMUJ SIĘ

w Nowym Życiu Olsztyna

Zadzwoń – zapytaj

tel. 505 129 273

V Warmińsko-Mazurski Przegląd Sztuki Powszechnej

Celami przeglądu są:

1. prezentacja form i treści obecnych w twórczości artystów nieformalnych z terenu Warmii i Mazur,
2. konfrontacja tradycyjnych ujęć wiodących motywów sztuki ludowej,
3. wzbogacenie wiedzy dzieci i młodzieży o wielokulturowej tradycji, sztuce i obyczajach dawnych i obecnych mieszkańców regionu.

Uczestnictwo

1. Udział w Przeglądzie ma charakter konkursowy. Zgłoszenia w poszczególnych kategoriach oceniane będą przez Jury, które przyzna nagrody.
2. Uczestnikami Przeglądu mogą być nieprofesjonalni twórcy zajmujący się sztuką, w tym sztuką ludową, mieszkający i tworzący na Warmii i Mazurach, zrzeszeni lub niezrzeszeni w stowarzyszeniach twórczych.
3. Uczestnictwo w Przeglądzie ma charakter nieodpłatny.
4. Organizator zastrzega sobie możliwość niezakwalifikowania

nia do Przeglądu wszystkich nadesłanych prac, w szczególności jeśli nie prezentują one dostatecznego waloru artystycznego bądź nie spełniają innych wymogów określonych w niniejszym regulaminie.

Kategorie konkursowe

Zgłoszeń do Przeglądu można dokonywać w następujących kategoriach:

1. Rękodzieło (garncarstwo, tkactwo, wikliniarstwo, kowalstwo itp.),
2. Rzeźba,
3. Malarstwo (techniki dowolne),
4. Gawędziarstwo.

Zgłoszenia

1. Zgłoszenia dokonuje się poprzez wysłanie wypełnionej karty zgłoszenia na adres: Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Płońnicy, ul. Kościelna 38, 13-206 Płońnica lub na adres e-mail: gckib@plosnica.pl.
2. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 15.09.2026 r. Przegląd odbędzie się 2 października 2026 r. o godz. 17 w GCK w Płońnicy.

CEiK Olsztyn

Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Marcin Kuchciński zaprasza na

WARMIŃSKO MAZURSKI PRZEGŁĄD SZTUKI POWSZECHNEJ

ROZPOCZĘCIE PRZEGŁĄDU I WRĘCZENIE NAGRÓD

2 PAŹDZIERNIKA 2026, GODZ. 17.00

Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Płońnicy
Ul. Kościelna 2, PŁOŃNICA

Bezpieczna droga do szkoły

Po wakacyjnej przerwie uczniowie wracają do szkół. To czas zwiększonego ruchu w rejonach placówek oświatowych, zarówno ze strony kierowców, jak i pieszych. W trosce o bezpieczeństwo najmłodszych od 1 do 30 września 2026 r. Policja prowadzi działania informacyjno-edukacyjne pn. „Bezpieczna droga do szkoły”.

W pierwszych dniach nauki w okolicach szkół pojawi się więcej policyjnych patroli. Funkcjonariusze będą zwracać szczególną uwagę na zachowania uczestników ruchu drogowego. Policjanci będą przypominać kierującym pojazdami o konieczności zachowania ostrożności, zmniejszenia prędkości przed przejściem dla pieszych oraz o obowiązku prawidłowego przewożenia dzieci.

Dbając o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży, w okresie wakacyjnym funkcjonariusze przeprowadzili lustracje infrastruktury drogowej w rejonach przedszkoli, szkół i innych placówek oświatowych. W przypadku wykrycia nieprawidłowości skierowano wnioski do



zarządców dróg o ich usunięcie lub uzupełnienie oznakowania.

W ramach „Bezpiecznej drogi do szkoły” policjanci będą organizować spotkania z uczniami i nauczycielami, podczas których przypomną zasady bezpiecznego poruszania się

po drogach oraz znaczenie noszenia elementów odzieżowych.

Apelujemy do rodziców i opiekunów, aby dawali dzieciom dobry przykład, rozmawiali z nimi o zasadach bezpieczeństwa, a w pierwszych dniach roku szkolnego – w miarę możliwości – towarzyszyli im w drodze do szkoły.

Zachęcamy nauczycieli do podejmowania inicjatyw związanych z przekazywaniem wiedzy i kreowaniem właściwych postaw w ruchu drogowym wśród dzieci i młodzieży.

Pamiętajmy: bezpieczeństwo dzieci zależy od nas wszystkich!

KMP Olsztyn

Emerytalni rekordziści

54 tysiące i 72 złote – dokładnie taką kwotę otrzymuje co miesiąc najzamożniejszy polski emeryt.

Rekordzista mieszka w województwie śląskim. Drugą co do wysokości emeryturę – wynoszącą 53,5 tys. zł – również otrzymuje Ślązak. Podium zamyka osoba z woj. mazowieckiego, której każdego miesiąca ZUS przelewa 45,3 tys. zł emerytury. To najświeższe dane statystyczne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Obejmują one czerwiec br.

Najniższe wypłacane w kraju emerytury są groszowe i nie jest to

metafora: w woj. dolnośląskim i lubelskim są osoby, które otrzymują co miesiąc tylko 2 grosze.

Dzieje się tak dlatego, że w polskim systemie prawo do emerytury ma każdy, kto przepracował choćby jeden dzień. Jednak aby otrzymać najniższą emeryturę – która wynosi 1978,49 zł – trzeba mieć 20 lat stażu pracy w przypadku kobiet i 25 lat w przypadku mężczyzn.

A co trzeba zrobić, żeby co miesiąc otrzymywać nie kilka, a kilkanaście czy kilkadziesiąt tysięcy złotych? Oczywiście opłacać solidne składki, jednak to nie wystarczy. Kluczowe jest także przedłużanie lat pracy. Na rekordowe emerytury składają się bowiem trzy czynniki: dodatkowe składki, waloryzacja kapitału oraz krótszy okres prognozowanych wypłat.

ZUS Olsztyn

Dożynki wojewódzkie już w najbliższą niedzielę

W niedzielę 20 września w Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznym w Olsztynku odbędzie się doroczne regionalne Święto Plonów. Warmińsko-Mazurskie Dożynki Wojewódzkie stanowią okazję do podziękowania rolnikom za zbiory i ciężką pracę oraz pokazania co w regionie najcenniejsze.

– To nie jest wydarzenie tylko dla rolników czy mieszkańców wsi – mówi marszałek województwa Marcin Kuchciński. – To święto całego regionu, naszych tradycji, smaków i ludzi, którzy przez cały rok swoją pracą budują Warmię i Mazury. Chciałbym, żeby każdy, kto tego dnia odwiedzi Olsztynek, znalazł tam coś dla siebie. Ale mam też nadzieję, że wśród tej zabawy znajdziemy chwilę na najważniejszą myśl tego dnia. Żeby podziękować rolnikom za ich codzienną pracę i przypomnieć sobie, jak ogromne znaczenie ma ona dla nas wszystkich. Gwarantuję, że wrażeń nie zabraknie.

To nie tylko okazja do obejrzenia z bliska obrzędów dożynkowych w tle folkowej muzyki i zabawy. To

również doskonała lekcja historii dla mieszkańców regionu i turystów. Mamy czym się chwalić, bo warmińsko-mazurska wieś to piękne barwy o każdej porze roku zwłaszcza we wrześniu, gdy jesień zbliża się wielkimi krokami. Święto plonów to właśnie zakończenie prac na polu i czas, w którym życie na wsi spowalnia tempo, a rolnicy mogą w końcu odpocząć, a także zwiastun pożegnania lata. Dożynki będą okazją do podsumowania sezonu oraz uhonorowania przez samorząd województwa najbardziej zasłużonych rolników z Warmii i Mazur.

Wśród zaplanowanych atrakcji będzie można podziwiać prace kół gospodyń wiejskich, które do Olsztynka przywiozą samodziel-

nie wykonane wieńce dożynkowe. Te najbardziej imponujące zostaną nagrodzone podczas konkursu na najładniejszy wieniec dożynkowy. Koła gospodyń zawalczą również o najładniejsze stoisko. Konkursy przygotowane przez samorząd województwa są już stałym elementem wojewódzkiego święta plonów.

– Panie z kół gospodyń wiejskich co roku podnoszą poprzeczkę – dodaje marszałek Marcin Kuchciński. – Wykonują imponujące prace. To prawdziwe arcydzieła. Widać w nich poświęcony czas, precyzję i zamiłowanie do natury, a nawet chęć do konkurowania, bo wyłonić zwycięski wieniec jest naprawdę trudno.

Wstęp na wydarzenie bezpłatny.

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO
Marcin Kuchciński

zaprasza na
DOŻYNKI WOJEWÓDZKIE
20 września 2026 r.

Muzeum Budownictwa Ludowego
Park Etnograficzny w Olsztynku

PROGRAM:
11.30 – PRZEMARSZ KOROWODU DOŻYŃKOWEGO OD KAPLICZKI ZE WSI GIEDAJTY POD SCENĘ W AMFITEATRZE
12.00 – MSZA ŚWIĘTA POD PRZEWODNICTWEM KS. ABP. JÓZEFA GÓRZYŃSKIEGO, METROPOLITY WARMIŃSKIEGO

SCENA W AMFITEATRZE
13.00 – OBRZĘD DOŻYŃKOWY – ZESPÓŁ PIEŚNI I TANCA „JEDWABNO”
– WYSTĄPIENIE MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO MARCINA KUCHCIŃSKIEGO
– WRĘCZENIE ODZNACZEŃ
14.00 – WYSTĘP MŁODZIEŻOWEJ ORKIESTRY DĘTEJ OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W LIDZBARKU
– WYSTĘP ZESPOŁU LUDOWEGO „WARMIAŃSKI SĘPOLSKIE”
– WYSTĘP ZESPOŁU „FOLK BANDA”
– WYSTĘP WARMIŃSKIEGO ZESPOŁU LUDOWEGO „SZEMEL”
15.30 – ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSÓW
– „NAJŁADNIEJSZY TRADYCYJNY WIENIEC DOŻYŃKOWY 2026”
– „NAJŁADNIEJSZE STOISKO DOŻYŃKOWE KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH 2026”
– „INNOWACYJNY WIENIEC DOŻYŃKOWY”

PARTNERZY

Wstęp wolny!

Sfinansowano ze środków Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego

W Olsztynie o nowoczesnej promocji Warmii i Mazur

Olsztyńska hala Urania gościła tysiące uczestników połączonych wydarzeń – 15. Festiwalu Promocji Warmii i Mazur oraz #WaMaMarketing. W popołudniowej części uhonorowano także zwycięzców konkursów gospodarczych.

Przybyli liczni goście zainteresowani marketingiem i komunikacją, przedsiębiorcy, pracownicy instytucji, samorządowcy, młodzież szkolna i studenci, twórcy, osoby działające w mediach, kulturze i biznesie.

– Odrębne dotąd przedsięwzięcia po raz pierwszy odbywają się we wspólnej formule – mówił podczas otwarcia marszałek województwa Marcin Kuchciński. – Połączyła ona tematykę promocji regionu z aktualnymi wyzwaniami marketingu i komunikacji. Dzięki temu mogliśmy zaprosić do udziału mieszkańców Warmii i Mazur w większej liczbie. Media społecznościowe, sztuczna inteligencja, nowe technologie – to jest współcześnie nowe naturalne środowisko dla większości z nas tu zgromadzonych. Autentyczność, kreatywność i budowanie zaufania – to podstawy skutecznej komunikacji. To także silny fundament dla efektywnej współpracy i dobrej atmosfery w każdym zespole. Ko-



W Uranii gości przywitali marszałek województwa Marcin Kuchciński i prezydent Olsztyna Robert Szewczyk (po lewej)

rzystajmy z nowych rozwiązań świadomie, odpowiedzialnie, dla dobra regionu i jego mieszkańców.

Wystąpienia i praktyczne warsztaty dotyczyły przede wszystkim sztucznej inteligencji, mediów społecznościowych, kreatywności oraz technologii wspierających komunikację.

#WaMaMarketing odbywało się również poza sceną. Były dostępne strefy: Meet & Greet, Social Mediów, Edukacyjno-Informacyjna, Polskiej Myśli Technologicznej oraz Strefa Kreatywności, w tym wystawa Galerii Areszt Sztuki.

Po części konferencyjnej odbyła się Gala 14. edycji konkursu PRO

Warmia i Mazury oraz VI edycji projektu Nagrody Gospodarcze Żagle Warmii i Mazur.

PRO Warmia i Mazury to konkurs dla realizujących działania, które zwiększają rozpoznawalność regionu, przyciągają turystów, inwestorów lub pokazują, jak skutecznie wykorzystujemy Fundusze Europejskie.

14. Konkurs PRO Warmia i Mazury

Nagrodę w kategorii promocja ogólna za projekt: „Elbląg – Echa Legendy” otrzymała gmina miasto Elbląg.

Nagrodę w kategorii promocja gospodarcza za projekt: „Ostródzkie Śniadania Biznesowe” otrzymała gmina miejska Ostróda.

Nagrodę w kategorii promocja Funduszy Europejskich za projekt: „Wodna Sieć Ekologiczna. Edukujemy, promujemy!” otrzymała Fundacja Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich.

Nagrody Gospodarcze są przyznawane podmiotom, które wyróżniają się innowacyjnością, jakością oraz odpowiedzialnym podejściem do biznesu, a swoją działalnością realnie wpływają na rozwój województwa warmińsko-mazurskiego.

Nagrody Gospodarcze Żagle Warmii i Mazur

Kategoria Żagle Warmii i Mazur

- Zielarnia Warmińska,
 - IDSOL Sp. z o.o.,
 - Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane Przem-Gri” Sp. z o.o.
- Kategoria Produkt z Warmii i Mazur
- „Plastimet Click-ON™”,
 - Saloner Sp. z o.o.,
 - „Majonez Kętrzyński stołowy”.

Organizatorami wydarzenia byli samorząd województwa warmińsko-mazurskiego oraz miasto Olsztyn.

Konferencja #WaMaMarketing została zrealizowana w ramach projektu „Promocja gospodarcza Warmii i Mazur 2024+” dofinansowanego ze środków programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur na lata 2021-2027.



Co to znaczy „stary człowiek”? Mój adwersarz Andrzej powie: – To ten, który ma dużo lat. Teoretycznie i praktycznie ma rację. Kiedyś za wiekową osobę uważano tę, która przekroczyła 40 lat, potem staruchami nazywano pięćdziesięciolatek, później za człowieka starszego uważano osobę na emeryturze. Teraz nie wiadomo kiedy zaczyna się starość. Czy to prawda?

Stary, ale jary

Proces starzenia się ludzkiego organizmu zaczyna się w chwili, kiedy przestaje się on rozwijać i rosnąć. Taka już kolej rzeczy. Natury nie oszukamy. Jedni starymi stają się za młodu, inni później. Mój znajomy, grubo po 70., biega i bierze udział w półmaratonach. Zawsze jest blisko czołówki. Gdy głowa dobrze pracuje, wiek nie przeszkadza. Każdy człowiek powinien sobie zdawać sprawę, że gdy robi się stary, młodziemcem nie będzie i trzeba brak sprawności nadrabiać zdobytą przez całe życie wiedzą.

Ostatnio dyskutuje się nad tym, kiedy ludzie powinni przestać kierować pojazdami. Czy starzy powinni stracić prawo jazdy? To niestety moim zdaniem jawna dyskryminacja. Pisałem na początku: kiedy człowiek staje się stary? Kto decydując dał takie prawo zabierać dorosłym ludziom prawo do przemieszczania się własnym autem? Czyli ja, na przykład, mieszkający na wsi nie będę mógł pojechać do miasta czy do sklepu? Chodzę po dachu, kopię ogródek, rąbuję drzewo, koszę i wykonuję inne prace w domu, w gospodarstwie. Czyli to wszystko mogę robić, ale samochodu nie będzie mi wolno prowadzić. A może ze względu na wiek zabronią mi chodzić po chodnikach, bo przecież mogę się wywrócić albo wpaść pod elektryczną hulajnogę. Nic tylko umrzeć, tak jak było w antycznej Sparcie, gdy człowiek nie miał siły sam się utrzymać, kończył życie skacząc w przepaść.

Moim zdaniem, jeżeli chodzi o kierowców, każdy z nich czy młody, czy stary powinien co 5 lat przechodzić badania lekarskie i sprawnościowe, które wykażą czy może kierować pojazdami! Niestety za tym idzie stworzenie nowych miejsc pracy dla lekarzy specjalistów, psychologów czy fizjoterapeutów itp., którzy badaliby okresowo kierowców, albo

dać uprawnienia lekarzom rodzinnym. Młodzi kierowcy za kółkiem często są gorsi od doświadczonych starych. Wyobraźmy sobie, że nagle 1/3 społeczeństwa, bo tylu jest ludzi w słusznym wieku, straci prawo jazdy. Co się będzie działo? Jak się będzie w XXI wieku przemieszczała ta armia ludzi? Jeszcze trzeba pamiętać o tych osobach, które mimo słusznego wieku pracują jako pełnoprawni kierowcy.

Ja patrząc na siebie, a jestem w tej armii, kontroluję się codziennie czy mogę być kierowcą i uważam, że mogę. Tylko dokładnie zaczynam przestrzegać tego, czego nauczono mnie na kursie na prawo jazdy. Jedź i przewiduj! Oraz drugiej zasady: ostrożności nigdy za dużo. Czy to źle?

Jacek Panas



Domyślam się, Jacku, że dobrze o tym wiesz, więc tylko w kwestii przypomnienia, że warunki uzyskania prawa jazdy w naszym kraju, określa ustawa z 5 stycznia 2011 roku o kierujących pojazdami. Do tego dochodzą jeszcze różne rozporządzenia szczegółowe. Prawo jazdy kategorii B (samochody osobowe) w świetle aktualnych przepisów można uzyskać już od 17. roku życia. Na motorowery i motocykle nawet wcześniej. Czy to dobrze, czy to źle... zdania są podzielone.

Kierowcą być

Coś chyba jest na rzeczy, bo we wrześniu tego roku wprowadzono nowy przepis dotyczący okresu próbnego dla kierowców, którzy po raz pierwszy uzyskują prawo jazdy kategorii B. Okres ten trwa 3 lata i w tym czasie młodego kierowcę obowiązuje limit 0,0 promila alkoholu, a po przekroczeniu 12 punktów karnych, musi odbyć obowiązkowe, praktyczne szkolenie w Ośrodku Doskonalenia Techniki Jazdy. Jaki to przyniesie skutek, czas pokaże. Takie prawo jazdy ważne jest wyłącznie w Polsce.

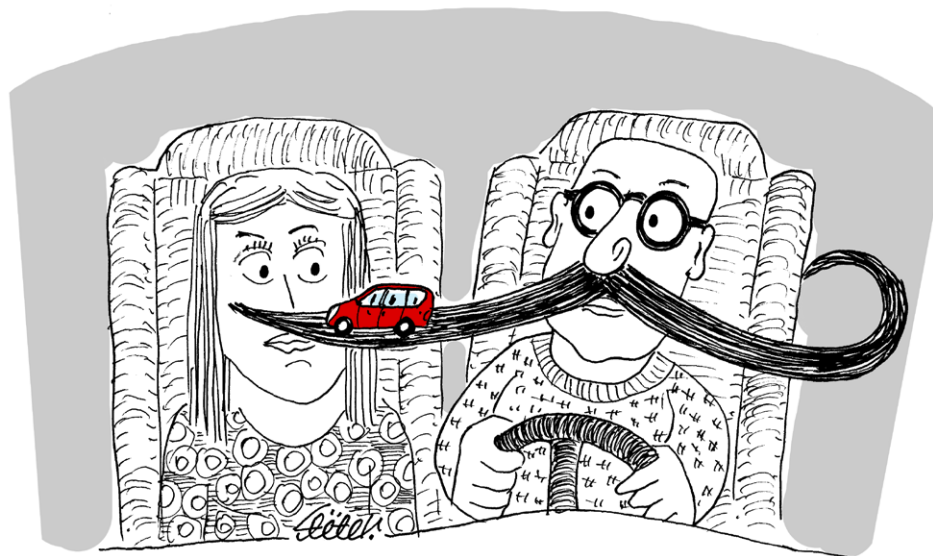
Te przepisy, które trudno jest nazwać drastycznymi, dotyczą ludzi młodych. A co z seniorami? Nikt chyba temu, drogi Jacku (łącznie z Tobą), nie zaprzeczy, że wraz z wiekiem pogarsza się wzrok, słuch i czas reakcji. Nie ma jednak, jak na razie w naszym kraju, górnej granicy wieku, która ograniczałaby przedłużenie prawa

jazdy. Od 2013 roku, prawo jazdy kategorii A i B wydaje się na 15 lat, potem należy taki dokument wymienić, przechodząc badanie lekarskie. Policja i lekarze rodzinni mają prawo skierować kierowcę na dodatkowe badania kontrolne w przypadku podejrzenia problemów ze zdrowiem. W praktyce, dotyczy to jednak głównie kierowców zawodowych. W dalszym ciągu trwają jednak prace nad reformą zasad wydawania prawa jazdy dla seniorów w Unii Europejskiej.

Piszesz, Jacku, że starsi kierowcy górują nad młodymi doświadczeniem i rozsługą. To prawda. Brawura, przecenianie własnych umiejętności i chęć popisania się przed rówieśnikami, często bywa przyczyną tragedii. Pisanie SMS-ów lub rozmawianie przez telefon trzymany w ręku podczas jazdy, to karygodne zachowania młodych kierowców. Nie można z tego od razu bezkrytycznie wnioskować, że ci starsi to jeżdżące ideały. Bo przecież, jeżeli ktoś jedzie wolniej, to nie znaczy, że od razu bezpieczniej. Przede wszystkim wielu seniorów posiadających bezterminowe prawo jazdy, rzadko śledzi zmieniające się przepisy ruchu drogowego. Pogarszający się wraz z wiekiem wzrok, zmniejsza pole widzenia, zwłaszcza po zmroku. Wydłuża się także czas reakcji, na różnego rodzaju sytuacje na drogach.

Trochę, Jacku, ironizujesz pisząc, że mogą pojawić się przepisy zabraniające prowadzenia pojazdów, po osiągnięciu określonego wieku. A nikt nie zabrania kopania ogródka, chodzenia po dachu, koszenia, czy rąbania drzewa. To jest między innymi ta różnica, że kiedy ktoś spadnie z dachu lub skaleczy się siekierą, to zrobi krzywdę wyłącznie sobie, bo to był jego wybór. Wyjeżdżając na drogę, kierowca bierze pełną odpowiedzialność za swoje umiejętności i zachowania. Dlatego w pełni sprawny powinien być nie tylko pojazd.

Andrzej Zb. Brzozowski



Rys. Zbigniew Piszczako

REKLAMA

Zabierz na plażę

spotem
WARMIA MAZURY

WYRÓB WŁASNY

WYRÓB WŁASNY

WYRÓB WŁASNY

REKLAMA

Projekt łazienki, kuchni i garderoby za 1 grosz

Przy zakupach do projektu za min. 2000 zł. Regulamin dostępny w sklepach i na leroymerlin.pl.

OLSZTYN, ul. Tuwima 25

LEROMERLIN

Dywity świętują 660. urodziny!

Koncerty muzyczne, sterowiec nad Dywitami, 660 cepelinów do degustacji, wystawa wielkoformatowych widokówek Dywit z początku XX wieku, wręczenie statuetek „Przyjaciół Dywit”, premiera teledysku o Dywitach – to tylko część atrakcji, jakie czekają na uczestników wydarzenia „Pożegnanie Lata – 660 lat Dywit”, które odbędzie się w sobotę 19 września nad jeziorem Dywickim.

Oficjalne początki miejscowości Dywity sięgają 1366 roku, gdy kapituła warmińska mianowała sołtysem Dywit Fryderyka z Dobrego Miasta. Miejscowość oparta na rolnictwie rozwijała się, ale rozwój ten zahamowała np. wojna polsko-krzyżacka, po której chłopów na łąkach opuszczonych w kilku miejscowościach gminy lokował Mikołaj Kopernik jako administrator kapituły warmińskiej. Z gminą Dywity związane były znane i wybitne osoby, które walczyły o polskość tych ziem, jak ksiądz Walenty Barczewski czy poetka Maria Zientara-Malewska. W okresie I wojny światowej w Dywitach funkcjonowała baza sterowców wojskowych, stąd też hasło promocyjne „Gmina z polotem”.

Ostatnich 30 lat to prężny rozwój Dywit i całej gminy. Liczba ludności wzrosła z 6 do ponad 13 tys. mieszkańców, dzięki inwestycjom w infrastrukturę drogową, kulturalną i sportową Dywity stały się dobrym miejscem do życia. W najbliższą sobotę 19 września od godz. 16:00 mieszkańcy i goście będą świętować nad jeziorem Dywickim 660. urodziny Dywit. Zaplanowano koncerty muzyczne zespołów: wiołonczelowego Cellofuny, folkowo-elektroniczno-jazzowego Dagadana, a na zakończenie grupy GMW play Depeche Mode. W trakcie koncertów

premierowo i pierwszy raz na żywo swoją piosenkę „Dom” zaśpiewa Warmiaczka Kasia Kosmos. Nad jeziorem Dywickim i nad Dywitami pojawi się sterowiec! Tym razem jednak nie wojskowy, tylko reklamujący gminę Dywity i 660. urodziny miejscowości. Sterowiec będzie się unosił około 40-50 metrów nad jeziorem i będzie przymocowany do podłoża linami. Widoczny będzie z dużej odległości. Po zmroku zostanie podświetlony. Z okazji 660 urodzin uczestnicy imprezy będą mogli skosztować 660 pysznych cepelinów. Otwarta zostanie również wystawa plenerowa składająca się z 7 wielkoformatowych widokówek Dywit z początku XX wieku. Ramy z widokówkami będą rozsiadane po całych Dywitach: staną m.in. w centrum, przy UG Dywity, przy GOK Dywity, na Osiedlu Sterowców i nad jeziorem.

Wzruszającym momentem będzie zapewne wręczenie statuetek „Przyjaciół Dywit”. Otrzyma je 7 osób, które w ostatnich kilkudziesięciu latach przyczyniły się do rozwoju miejscowości w różnych dziedzinach. Na imprezę zaproszeni zostali również najstarszy mieszkaniec i mieszkanka Dywit. Podczas wydarzenia rozstrzygnięty zostanie również konkurs „Piękna Wieś Gminy Dywity 2026”. W tym roku wzięło w nim udział 10 sołectw, które mocno zaangażowały się i wykonały wiele prac na rzecz upiększenia swoich wsi. Na trzy najlepsze sołectwa czekają nagrody finansowe w wysokości 4., 3. i 2. tysięcy złotych. Swoją premierę będzie też miał teledysk muzyczny o historii i teraźniejszości Dywit, a po zmroku wydarzenie rozświetli występ Teatru Tańca i Ognia Fuego. Na zakończenie zaplanowano zabawę z didżejem. – Zapraszamy serdecznie do wspólnego świętowania wszystkich mieszkańców naszej gminy, ale również naszych przyjaciół, miłośników i sąsiadów – zachęca wójt Agnieszka Sakowska-Hrywniak.

gażowały się i wykonały wiele prac na rzecz upiększenia swoich wsi. Na trzy najlepsze sołectwa czekają nagrody finansowe w wysokości 4., 3. i 2. tysięcy złotych. Swoją premierę będzie też miał teledysk muzyczny o historii i teraźniejszości Dywit, a po zmroku wydarzenie rozświetli występ Teatru Tańca i Ognia Fuego. Na zakończenie zaplanowano zabawę z didżejem. – Zapraszamy serdecznie do wspólnego świętowania wszystkich mieszkańców naszej gminy, ale również naszych przyjaciół, miłośników i sąsiadów – zachęca wójt Agnieszka Sakowska-Hrywniak.



Nad Dywitami w sobotę 19 września będzie latał sterowiec, który nawiązuje do historii dawnej bazy sterowców i hasła „Gmina z polotem”

POŻEGNANIE LATA

660 LAT DYWIT

19 WRZEŚNIA (SOBOTA)
PLAŻA NAD JEZIOREM DYWICKIM
START: 16:00

KONCERTY

- GMW play Depeche Mode
- DAGADANA
- Cellofuny
- Kasia Kosmos – premierowe wykonanie piosenki „Dom”

W PROGRAMIE

- sterowiec nad Dywitami
- jadło i napitki z Warmii
- 660 cepelinów
- dmuchańce
- animacje
- stoiska związane z Warmią
- Fuego Teatr Tańca i Ognia
- rozstrzygnięcie konkursu „Piękna Wieś Gminy Dywity”

Warmiara Kasia Kosmos

Teatr Tańca i Ognia FUEGO

Sołectwo Dywity



Lodówka społeczna w Dywitach została otworzona oficjalnie w piątek 11 września

W Dywitach ruszyła lodówka społeczna

Nie wyrzucaj żywności! Podziel się

Lodówka społeczna w gminie Dywity została oficjalnie otwarta! Znajdziecie ją obok targowiska wiejskiego „Mój Rynek” w zabytkowej Stodole przy ul. Spółdzielczej 2h w Dywitach.

W piątkowy poranek, 11 września, lodówkę otworzyły wspólnie: Agnieszka Sakowska-Hrywniak, wójt gminy Dywity, Magdalena Kowalska – kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dywitach oraz Marta Kołnierzak z Banku Żywności w Olsztynie.

– To właśnie Bankowi Żywności w Olsztynie zawdzięczamy tę inicjatywę: lodówka trafiła do Dywit dzięki współpracy banku i gminy, a sfinansował ją Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie – wyjaśnia wójt

Agnieszka-Sakowska-Hrywniak. – Pomysł na funkcjonowanie lodówki jest prosty i zawiera się w kilku zdaniach: „Nie wyrzucaj – podziel się. Potrzebujesz – weź”.

Lodówka społeczna to sposób na ratowanie jedzenia, które wciąż nadaje się do spożycia, ale mogłoby trafić do kosza, bo mamy lub ugotowaliśmy go za dużo albo po prostu wiemy, że sami go nie wykorzystamy. Z jednej strony można więc zostawić w niej nadmiarową żywność. Z drugiej – każdy, kto jej potrzebuje, może z niej skorzystać. Bez formularzy. Bez pytań. Bez tłumaczenia się, dlaczego sięga się po

jedzenie. Bo dzielenie się jedzeniem nie powinno mieć nic wspólnego ze wstydem. Traktujmy lodówkę tak, jak chcielibyśmy, żeby ktoś potraktował ją dla nas. Zostawiamy w niej wyłącznie świeże, szczelnie zapakowane i opisane produkty. Nie wkładamy żywności po terminie, surowego mięsa, ryb, jaj ani alkoholu. Produkty domowe powinny być szczelnie zamknięte i opisane datą przygotowania. Szczegółowy regulamin znajduje się w wiacie obok lodówki. Pierwsza lodówka już jest w gminie Dywity. Teraz sprawmy, żeby naprawdę zaczęła działać. Bo jej wartości nie tworzy sprzęt, tylko świadomi mieszkańcy.



olsztyn.eu

JESTEŚMY NA:



facebook.com/olsztyn.eu



youtube.com/wwwolsztyn.eu



instagram.com/miastoolsztyn

Kolejne kilometry nowych dróg w Olsztynie

Kolejna ulica stolicy Warmii i Mazur doczekała się remontu. Na początku września ruszyły prace na al. Warszawskiej między ul. Dybowskiego a ul. Tuwima. To jednak tylko jedna z kilku ulic, na której w tym roku pojawi się nowy asfalt. Od początku 2026 roku miasto wyremontowało już ponad 2,5 km dróg, a równolegle trwa jedna z największych drogowych inwestycji ostatnich lat, czyli budowa ul. Nowobałtyckiej.

Na al. Warszawskiej remont obejmuje dwa pasy w kierunku Olsztynka. W planach jest również remont dwóch pozostałych, prowadzących w stronę centrum Olsztyna. Prace odbywają się od godz. 7:00 do 17:00, dlatego kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami i zmianami w organizacji ruchu. Roboty mają przebiegać możliwie sprawnie, tak aby ograniczyć utrudnienia do niezbędnego minimum.

Na początek drogowcy sfrezują starą nawierzchnię. Później ułożą dwie nowe warstwy asfaltu. Przy okazji wyremontują zatoki autobusowe, wymienią krawężniki, poprawią opaskę przy jezdni oraz wyregulują studzienki i wpusty kanalizacji deszczowej. Koszt prac wynosi 1 mln 573 tys. zł brutto.

Ponad 2,5 km nowych nawierzchni

Al. Warszawska to kolejny punkt na tegorocznej liście remontów. Od początku roku miasto wyremontowało już m.in. ul. Obitza, Iwazkiewicz, kilka odcinków ul. Mickiewicz, ul. Barcza oraz fragment ul. Wilczyńskiego wraz z rondem przy ul. Bartąskiej.

Łącznie daje to ponad 2,5 km wyremontowanych ulic. Drogowcy nie ograniczają się przy tym tylko

do dużych remontów. Od stycznia do końca sierpnia zlecieli naprawę około 11 tys. ubytków w nawierzchniach.

– Remonty dróg to jedna z tych rzeczy, które mieszkańcy odczuwają każdego dnia – mówi prezydent Olsztyna Robert Szewczyk. – Chcemy systematycznie poprawiać stan olsztyńskich ulic, bo równa nawierzchnia to większy komfort, ale przede wszystkim bezpieczeństwo. Dlatego remontujemy kolejne odcinki i jednocześnie inwestujemy w nowe połączenia drogowe.

Kolejne remonty jeszcze w tym roku

Lista drogowych zadań na 2026 rok jeszcze się nie kończy. Do końca roku planowany jest remont kolejnych odcinków miejskich ulic. Drogowcy zajmą się również południową jezdnią ul. Pstrowskiego od ul. Stefczyka do pętli autobusowej wraz z samą pętlą. W planach znalazł się także kolejny fragment ul. Wilczyńskiego, od ul. Krasickiego do ul. Kanta. Na remont czeka również około 280 metrów ul. Hozjusza, od skrzyżowania z ul. Jemiół w kierunku ul. św. Arnolda.



Nowy fragment ulicy to krótki odcinek, ale istotna zmiana dla codziennych podróży mieszkańców

W 2025 roku prawie 10 km wyremontowanych nawierzchni

Dużo działa się na olsztyńskich drogach również w ubiegłym roku. W 2025 roku miasto wyremontowało łącznie około 9,25 km nawierzchni. Z tej liczby 5,27 km stanowiły drogi, a 3,98 km chodniki.

Nowe lub wyremontowane chodniki pojawiły się m.in. przy ul. Wańkowicza, Klonowej, Krasickiego, Turowskiego, Sybiraków, Augustowskiej, Astronomów, Dworcowej i Wrocławskiej. Nowy asfalt trafił m.in. na ul. Kopernika, Lubelską, Augustowską, Janowicza i Barcza. Miasto poprawiło również nawierzchnie w rejonie przystanków i skrzyżowań, m.in. przy ul. Dworcowej i Hozjusza.

– Przy remoncie nie ograniczamy się do położenia nowego asfaltu – podkreśla zastępca prezydenta Olsztyna Marcin Szwarz. – Sprawdzamy również krawężniki, zatoki autobusowe, studzienki i odwodnienie. Dzięki temu cały odcinek dostaje nowe życie i możemy zadbać o jego trwałość na kolejne lata.

Jednym z ważniejszych zadań było także przedłużenie ul. Wilczyńskiego. Około

100 metrowy odcinek poprawił dojazd i możliwość włączenia się do tej ulicy mieszkańcom osiedli położonych na jej krańcu, w tym Leśnego Zakątka. Inwestycja kosztowała prawie 1,4 mln zł i w całości została sfinansowana z budżetu gminy Olsztyn.

Nowobałtycka rośnie

Największym drogowym przedsięwzięciem pozostaje jednak budowa ul. Nowobałtyckiej. Umowę z wykonawcą, firmą MIRBUD, miasto podpisało 19 maja 2026 roku. Kilka dni później wykonawca rozpoczął prace.

Dziś budowa jest już na kolejnym etapie. Zakończyły się prace przygotowawcze, a na placu budowy trwają roboty ziemne, wyko-

nawca wykonuje nasypy i buduje kanalizację deszczową.

Nowa droga będzie miała blisko 5 km długości i połączy okolice wiaduktu kolejowego przy ul. Bałtyckiej z granicą Olsztyna. Kierowcy dostaną po dwa pasy ruchu w każdym kierunku.

Zakres inwestycji jest jednak znacznie większy niż sama jezdnia. Powstanie nowy wiadukt nad linią kolejową oraz przejście podziemne w rejonie ul. Kanarkowej. Inwestycja obejmuje także chodniki, drogi rowerowe, zatoki autobusowe, nowe skrzyżowania i sygnalizację świetlną. Do tego dojdą ekrany akustyczne, oświetlenie, kanalizacja deszczowa oraz zbiorniki retencyjne.

Wartość całej inwestycji to blisko 189 mln zł. Wykonawca ma 24 miesiące na realizację zadania, więc zgodnie z umową Nowobałtycka powinna być gotowa pod koniec maja 2028 roku.

Drogowy obraz Olsztyna zmienia się więc jednocześnie w kilku miejscach. Mniejsze remonty poprawiają stan istniejących ulic i chodników, a duże inwestycje tworzą nowe połączenia. Al. Warszawska właśnie dołącza do tej listy, a za kilka lat Nowobałtycka ma otworzyć zupełnie nowy kierunek dla olsztyńskiego ruchu.

Coraz więcej osób korzysta z Naszego Olsztyna

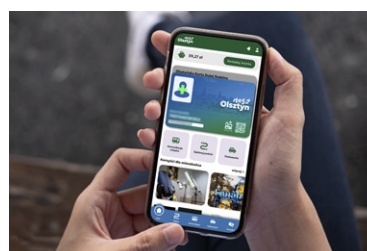
Blisko 18 tysięcy zarejestrowanych użytkowników i prawie 10 tysięcy osób ze statusem mieszkańca. Nasz Olsztyn działa od kilku tygodni i stopniowo staje się miejscem, które łączy miejskie usługi, informacje oraz udogodnienia dostępne dla Olsztynian.

Zainteresowanie poszczególnymi możliwościami systemu również rośnie. Zrealizowano już ponad 750 wniosków o bezpłatne przejazdy komunikacją miejską oraz ponad 600 dotyczących rejestracji pojazdu.

Nasz Olsztyn pozwala załatwić z poziomu telefonu wiele codziennych spraw. Można kupić bilety komunikacji miejskiej, sprawdzić rozkład

jazdy i aktualną lokalizację autobusu lub tramwaju, a także opłacić postój w Strefie Płatnego Parkowania. Do użytkowników trafiają również ważne informacje i komunikaty z miasta.

Jedną z najważniejszych funkcji jest status mieszkańca, który otwiera dostęp do pakietu przygotowanego dla osób związanych z Olsztynem i płacących tutaj podatki. Obejmuje on



W aplikacji Nasz Olsztyn swój status mieszkańca zweryfikowało już prawie 10 tys. osób

m.in. preferencyjne ceny wybranych miejskich usług oraz rabaty oferowane przez partnerów programu. Rodzice mogą również składać wnioski o bezpłatne przejazdy dla dzieci i młodzieży.

System jest nadal rozwijany. Analizujemy zgłoszenia i doświadczamy poprawki oraz pracujemy nad kolejnymi usprawnieniami. Część

składanych wniosków wymaga uzupełnienia danych, dlatego ich rozpatrzenie może potrwać dłużej.

Aplikację Nasz Olsztyn można pobrać bezpłatnie ze sklepów Google Play i App Store na urządzenia z systemami Android i iOS. Informacje o programie, dostępnych udogodnieniach i partnerach znajdują się również na stronie nasz.olsztyn.eu.



URZĄD MIASTA OLSZTYNA

Wydział Promocji i Informacji

Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn

89 50 60 727, 89 50 60 728

rzecznikprasowy@olsztyn.eu

olsztyn.eu

Trwa sprzedaż IV etapu inwestycji Osiedla Premium w Olsztynie

W ofercie inwestycji mieszkania 2- i 3-pokojowe o pow.: **ok 41-51-59-65 m²** w atrakcyjnych cenach. Ceny kształtują się w przedziale **9400-11600 zł/m²** brutto w zależności od wybranej kondygnacji. Mieszkania od strony wschodniej z widokiem na las.

Ostatnie mieszkania (blok B1) z szybkim odbiorem kluczy we IX 2026 r. Sprawdź ofertę i umów się na wizytę celem obejrzenia mieszkania przed zakupem!

Zapraszamy do biura sprzedaży na terenie inwestycji Osiedla Premium:

ul. M. Dąbrowskiej 11,
10-689 Olsztyn (Osiedle Pieczewo)

e-mail: mieszkania@piezewopremium.pl

tel.: 730 196 192, 530 193 192

www.premiumdeveloper.pl



§ Porady spod paragrafu §

Mirosław Rogalski

W oczekiwaniu na wakacje

Rok szkolny 2026/2027 ledwie się zaczął, a uczniowie i nauczyciele już myślą o kilku dniach wolnych od nauki. Nie szybko to nastąpi. Najbliższa dłuższa przerwa świąteczna będzie dopiero na przełomie roku, potem ferie zimowe, a także, przypadające w tym roku szkolnym, dni ustawowo wolne od pracy oraz dodatkowe (nie wyznaczone jeszcze) dni wolne od nauki ustalane przez dyrektorów szkół. Warto te terminy poznać z wyprzedzeniem, by w tym czasie coś interesującego zaplanować lub chociażby zorganizować opiekę nad małolatami. Oto co już wiemy.

W tym roku 1 listopada (Wszystkich Świętych) wypada w niedzielę, a 11 listopada (Święto Niepodległości) w środę. Nie ma zatem mowy o wielkim świętowaniu.

Najbliższa dłuższa przerwa w nauce wypada w okresie Świąt Bożego Narodzenia od 23 grudnia do niedzieli 3 stycznia 2027 włącznie. Potem (w środku tygodnia) 6 stycznia, Święto Trzech Króli.

Nieaktywne rachunki bankowe

Bywa, że z różnych powodów zapominamy o zaoszczędzonych pieniądzach. Leżą sobie one na kontach, a bank po czasie (widząc brak zainteresowania) zamyka taki rachunek. Na taką kolej rzeczy ma wpływ przede wszystkim „bierny” zachowanie właściciela. Za „aktywną” dyspozycję kontem uznawane są między innymi przelewy wykonywane przez klienta, wypłaty gotówki, zmiana danych czy inne działania. Po pięciu latach „bezczynności” bank natomiast powinien sprawdzić w rejestrze PESEL, czy posiadacz rachunku nadal żyje. Jeżeli nie ma zgonu, konto nadal pozostaje otwarte.

Gdy przez 10 lat nie pojawi się na nim żadna dyspozycja ze strony klienta, umowa rachunku może wygasnąć z mocy prawa. Jeśli właściciel zmarł, można uruchomić procedury związane z wypłatą osobom uprawnionym. Gdy nikt się nie zgłasza, w banku pojawiają się konta osób zmarłych. Na takich rachunkach zalegają niekiedy spore kwoty, w sumie grube miliony.

Pieniądze te nie przepadają, nadal mogą być własnością prawowitych właścicieli. Umożliwia to Centralna Informacja o Rachunkach, ułatwiająca poszukiwanie „zapomnianych” kont. Likwidacja konta nie powoduje bowiem utraty praw do zgromadzonych środków. Klient lub spadkobierca nadal może wystąpić o wypłatę.

Ferie zimowe uczniowie z naszego województwa mają w okresie od 15 do 28 lutego 2027 roku. Natomiast od 25 do 30 marca będzie wiosenna przerwa w okresie Wielkanocy.

Pojedyncze świąteczne dni to: 1 maja, Święto Pracy (w sobotę), Święto Konstytucji 3 Maja (w poniedziałek) oraz (w czwartek) 27 maja Boże Ciało. W tym czasie może być kilka dni wolnego.

W piątek, 25 czerwca 2027 roku uroczyste zakończenie roku szkolnego i rozdanie świadectw, a potem, do 31 sierpnia, upragnione letnie wakacje.

Oprócz wymienionych terminów, dyrektor każdej placówki może dodatkowo wyznaczyć dni wolne od zajęć dydaktycznych. Organizowane one są przede wszystkim podczas egzaminu ósmoklasisty, egzaminów maturalnych lub w dniach poprzedzających długie weekendy. Liczba tych dni oraz konkretne terminy mogą zostać ogłoszone różnie w poszczególnych szkołach.

Najważniejsze, to znaleźć „uśpione” konto. To bywa trudne. Tak jest dlatego, że choć instytucje bankowe (zgodnie z prawem) nie ukrywają informacji o istnieniu kont, to nie powinny danych udostępniać osobom postronnym. Te przeszkody są do pokonania.

W takiej sytuacji pomocna jest wspomniana Centralna Informacja o Rachunkach, prowadzona przez Krajową Izbę Rozliczeniową. Dzięki niej można sprawdzić, w których bankach dana osoba posiada/posiadała konta. Wniosek w tej sprawie (za opłatą) osobiście można złożyć w dowolnym banku. Po kilku dniach otrzymuje się stosowny raport, z którego wynika, czy w polskim systemie bankowym istnieją konta założone na daną osobę. Jest to pierwsza wskazówka podpowiadająca, w której placówce kontynuować poszukiwania.

Dalsze czynności nie są skomplikowane. By przystąpić do rozmów, w konkretnym banku trzeba potwierdzić swoją tożsamość. A gdy pieniądze znajdą się, bank wskaże sposób ich odbioru. Jeśli poszukiwanie nieaktywnych rachunków dotyczy osób zmarłych, sprawy (niestety) się komplikują. Spadkobiercy muszą przedstawić notarialny akt poświadczenia dziedziczenia lub postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku. Dopiero wówczas uprawniona osoba lub osoby mają prawo do zadysponowania pieniędzmi.

Dokumenty przechowywane w domu

Takich „papierów” jest sporo. Bywa, że latami posortowane w skoroszytach czekają na dzień, w którym okażą się przydatne. Choć wiele danych znajduje się obecnie w elektronicznych rejestrach, dokumenty papierowe w wielu sprawach mogą być istotne. Dlatego w taki skrupulatny sposób warto przechowywać akty urodzenia, zawarcia małżeństwa, rozvodu oraz akty zgonu członków rodziny. Nie należy pozbywać się dokumentów potwierdzających wykształcenie – świadectw ukończenia szkół, dyplomów studiów, certyfikatów zawodowych oraz wszelkich uprawnień. Bywają one wydawane jednorazowo, a uzyskanie duplikatu może być niemożliwe.

Do ważnych dokumentów, które wręcz należy zachować, należą różne akty notarialne, umowy kupna/sprzedaży nieruchomości, dokumenty potwierdzające nabycie spadku, umowy darowizn, orzeczenia sądowe dotyczące własności oraz księgi wieczyste i ich odpisy. One bowiem są podstawą udowodnienia prawa własności oraz opisują historię danej nieruchomości. Dokumenty dotyczące

kredytu hipotecznego warto zachować nie tylko przez okres spłaty zobowiązania, a także kilka lat po jego całkowitym uregulowaniu.

Inne dokumenty finansowe nie wymagają przetrzymywania przez całe życie. Do nich należą kwity podatkowe, zeznania PIT, faktury oraz konkretne dokumenty będące podstawą rozliczeń z urzędem skarbowym. Te papiery należy przechowywać przez pełnych pięć lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym dokument wydano. Po tym czasie papiery można zniszczyć pod warunkiem, że nie toczy się żadne postępowanie podatkowe. Taki sam pięcioletni okres dotyczy dokumentacji księgowej, czyli ksiąg rachunkowych, dowodów oraz sprawozdań finansowych.

Potwierdzenia ważnych przelewów bankowych wypada przechowywać co najmniej przez sześć lat. Tyle bowiem wynosi termin przedawnienia niektórych roszczeń majątkowych. Również rachunki za media, czynsz lub inne opłaty administracyjne warto przetrzymać kilka lat. Mogą się przydać na wypadek ewentualnych roszczeń lub reklamacji.

Prawie wszystko o zachowku

Testament nie zawsze oznacza, że po śmierci spadkodawcy bez pieniędzy zostają ci bliscy, których zmarły pominął w ostatniej woli. Oni w określonych sytuacjach mogą domagać się zachowku. Prawo takie przysługuje grupie najbliższych krewnych spadkodawcy. W tej kwestii kluczowe jest to, czy dana osoba dziedziczyłaby z ustawy, gdyby zmarły nie sporządził ważnego testamentu.

O zachowku wystąpić mogą: dzieci spadkodawcy, a w określonych sytuacjach także wnuki i dalsi zstępni, ponadto małżonek osoby zmarłej lub rodzice, jeżeli zgodnie z zasadami dziedziczenia ustawowego byłiby powołani do spadku.

Takie roszczenie może powstać zarówno wówczas, gdy uprawniony został całkowicie pominięty w testamencie, jak i wtedy, gdy otrzymał mniej, niż wynosi należny mu zachówek. Zgodnie bowiem z Kodeksem cywilnym można żądać zapłaty brakującej kwoty. Stosowny pozew wypada złożyć bezpośrednio po ustaleniu testamentu oraz po wezwaniu (wymienio-

nych w testamencie) do dobrowolnej zapłaty. Roszczenie to kieruje się przeciwko konkretnym spadkobiercom, a w określonych przypadkach także przeciwko osobie obdarowanej za życia zmarłego.

W sumie wysokość zachowku zależy przede wszystkim od tego, jaki udział przypadłby danej osobie przy dziedziczeniu ustawowym. Co do zasady zachówek to połowa wartości takiego udziału. Natomiast małoletni zstępni oraz osoby trwale niezdolne do pracy mogą otrzymać dwie trzecie tej wartości.

Sama wartość majątku w chwili śmierci nie zawsze przesądza o końcowej kwocie. Przy obliczaniu bierze się pod uwagę wartość spadku powiększoną na przykład o niektóre darowizny udzielone za życia przez zmarłego oraz zapisy windykacyjne. Natomiast od wyliczonego zachowku z kolei odejmuje się to, co uprawniony już wcześniej otrzymał. Sam zachówek w zasadzie ma charakter pieniężny. Dlatego nie daje on prawa do części domu, mieszkania lub działki.

REKLAMA



tel. 89 523 51 15, 801 002 115,
mail: biuro@ultra-ubezpieczenia.pl
wszystkie biura:
www.ultra-ubezpieczenia.pl/kontakt

DOBRE I TANIE UBEZPIECZENIA POJAZDÓW W BIURACH ULTRA UBEZPIECZENIA

Wspomnienia z przeszłości

Chciałbym zobaczyć minę Mireczka, gdy zobaczył SMS-a, którego otrzymał ode mnie. Tym razem to ja zaproponowałem spotkanie, ale nie w Olsztynie, a w Barczewie. Kolega tylko napisał: „Dlaczego w tym małym miasteczku?”. W drugim SMS-ie napisałem: „Po pierwsze, to sypialnia Olsztyna, po drugie – bardzo ciekawe miejsce z nieznaną historią. Jest tam mnóstwo zabytków, a w ostatnich latach miasteczko wypiękniało. Niektórzy nazywają je nawet małą warmińską Wenecją. Płynąca rzeka Pisa ma dwie odnogi, na których jest sporo mostów i kładek, a do tego urokliwy więzienny staw w centrum miasta. Nikt prawie nie pamięta, że kiedyś Barczewo słynęło ze znakomitych lodów”. Jak mu jeszcze napisałem, że siedziałem w barczewskim więzieniu, to przystał na moje warunki i w najbliższą sobotę spotkaliśmy się na parkingu koło miejskiego ratusza. Na samym początku, jak tylko mnie zobaczył, zapytał: – Za co siedziałeś?

Zacząłem się śmiać. Oczywiście żelazna brama z hukiem zatrzasnęła się za mną, przeszedłem dokładną kontrolę, bardziej szczegółową niż na lotniskach, szedłem między wieżyczkami strażniczymi i widziałem okratowane okna w więziennych blokach i na szczęście tylko. Nie miałem okazji zobaczyć żadnego z około 600 skazanych. Mimo wszystko wrażenie na mnie zrobiło. Tak pomyślałem wtedy, że młodzi ludzie, osiągając dojrzałość, powinni zobaczyć więzienia od środka. Jestem pewny, że widok zakładu karnego odstraszyłby od wchodzenia na ścieżkę przestępstw.

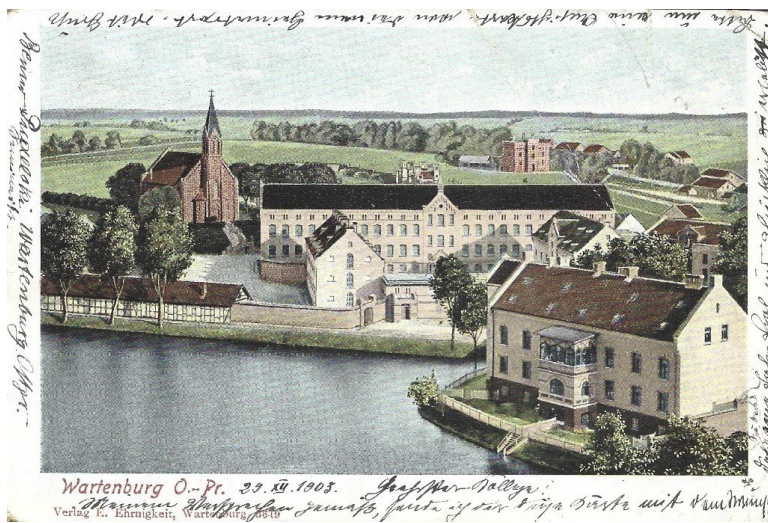
Uspokoilem Mireczka. Nie miałem w barczewskim więzieniu odbywać kary. Brałem udział w zwiedzaniu jedynego w Polsce kościoła zlokalizowanego na terenie więzienia. Wyprawę, za zgodą władz więziennych, zorganizował olsztyński oddział Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Pojezierza z okazji 70-lecia założenia tej jednej z najstarszych organizacji kulturalnych w regionie.

Kościółek wybudowany został na wzgórzu w centrum kompleksu więziennego. Początkowo pełnił funkcję kaplicy dla osadzonych i pracowników. Wybudowano go z czerwonej cegły w 1872 roku w stylu gotyckim. Nad głównym wejściem wznosi się wysoka wieża. Wewnątrz, na balkonie, zamontowane były organy, na których grano do wybuchu II wojny światowej. Niestety, zaginęły. Posadzka w świątyni ułożona jest z wypalonych i wypolerowanych czerwonych cegieł. Koło prezbiterium do dzisiaj stoi drewniana ambona.

Kościół wiernym, czyli skazańcom, służbie więziennej i nielicznym mieszkańcom, służył do 1944 roku, kiedy ulokowano w nim fabrykę niemieckich mundurów woj-

skowych. Po wojnie zamieniony został na wielki magazyn drewna. W ostatnich latach świątynia została

lewiskiem rzeki Pisy Warmińskiej i jeziorkiem, teraz zwanym Więziennym Stawem.



wysprzątana i zabezpieczona, a ustawione zostały ławki. Konsekwentnie został ponownie w 1998 roku. Msze odbywały się w nim jednak tylko sporadycznie i to wyłącznie dla więźniów i pracowników.

Powoli, staraniem chyba administracji więzienia – to zauważyłem, chodząc po kościelnej nawie – gromadzone jest standardowe wyposażenie świątyni. Może w przyszłości ponownie będzie pełnił swoją pierwotną funkcję. Kościół jest pod wezwaniem św. Dyzmy. Był to biblijny łotr ukrzyżowany tego samego dnia co Jezus, ale okazał żal za grzechy i dlatego przez Kościół katolicki uważany jest za patrona więźniów.

Przemierzając się od bramy starą uliczką wiodącą do kościółka, była okazja porozmawiać o jednym z największych i chyba najstarszych zakładów karnych w Prusach Wschodnich. Na początku nikt nie przypuszczał, że w Wartenborku powstanie więzienie. W tym miejscu, gdzie ono się teraz znajduje, było wzgórze otoczone bagnami, roz-

w tym miejscu, w którym stoi zakład karny. Od południa wybudowano klasztorny kościół pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła.

Niestety, po wybudowaniu swojej siedziby i świątyni saska prowincja franciszkanów upadła, a zakonnicy opuścili klasztor, który powoli popadał w ruinę. Tak było do 1594 roku, kiedy to kardynał Andrzej Batory, bratanek króla polskiego Stefana Batorego, wyremontował kompleks klasztorny oraz kościół i ponownie sprowadził bernardynów (franciszkanów obserwantów). Kościół nabrał świetności. W 1898 roku wzniesiono kaplicę kopułową, a w niej postawiono nagrobek dla braci Batorych – Andrzeja i Baltazara.

W 1982 roku franciszkanie ponownie powrócili do Barczewa. Objęli opiekę nad świątynią, przy której wybudowano nowy dom zakonny. Więzienie w dawnych zabudowaniach klasztoru powiększało się. Dobudowano nowe pawilony mieszkalne, w których przebywali skazańcy, oraz budynki administracji i szpital.

Po II wojnie rozpoczął się niechlubny okres zakładu karnego. Przetrzymywano w nim ludzi, którzy przeciwstawiali się komunistycznej władzy. Na dziedzińcu wykonywano nawet wyroki śmierci, podobno na szubienicy. Potem przyszedł czas, kiedy w zakładzie siedzieli tylko więźniowie skazani na długoletnie więzienie, w tym od 1965 roku do 1986 roku zbrodniarz wojenny, gauleiter Prus Wschodnich Erich Koch, skazany na śmierć, ale ze względu na zły stan zdrowia i posiadaną podobno tajemnicę ukrycia Bursztynowej Komnaty wyrok odkładano.

W latach 80. ubiegłego wieku więzienie w Barczewie było najcięższym zakładem dla opozycjonistów. Między innymi za kratami był tu Władysław Frasyniuk, Adam Michnik, Leszek Moczulski, Andrzej Słowik, Jerzy Kropiwnicki, Stefan Niesiołowski, Andrzej Czuma oraz Tadeusz Stański i ks. Sylwester Zych.

Ten, kto ogląda więzienie z zewnątrz, od strony miejskiego parku, nie podejrzewa, że jest to jedno z najcięższych więzień w Polsce. Jak kroniki więzienia mówią, w okresie po II wojnie światowej nikt z zakładu karnego w Barczewie nie uciekł.

Mireczek popatrzył na zakład karny od strony Barczewa i zapytał mnie, co jest jeszcze ciekawego w miasteczku do zobaczenia?

Odpowiedziałem: dużo! Postaram się wszystkie ciekawe miejsca pokazać w czasie kolejnych wycieczek.

Jacek Panas



W 1464 roku biskup warmiński Jan Stryprock sprowadził na teren Warmii zakon franciszkanów i ulokował ich właśnie w Wartenborku, czyli Barczewie, dlatego że to jedyne miasto miało zapis w akcie lokacyjnym umożliwiający im powołanie zakonu i ulokowanie go w mieście. Głównym zadaniem zakonników była praca duszpasterska oraz pomoc w chrystianizacji regionu. Pod koniec XIV wieku franciszkanie zaczęli wznosić swoją siedzibę właśnie

Klasztor rozbudowywał się. Poza budynkiem mieszkalnym wybudowano pomieszczenia gospodarcze oraz utworzono piękny ogród. Klasztor istniał do 1810 roku, kiedy to władze pruskie dokonały kasaty zakonu i bernardyni wyprowadzili się z Barczewa. W dawnym pawilonie mieszkalnym urządzono dom karny, który po rozbudowie po pożarze w 1834 roku zamienił się w ciężkie więzienie. Kościół św. Andrzeja został za murami.

Pierwszy krok do budowy kampusu w Smolajnach

Powiatowa inauguracja roku szkolnego 2026/2027 w Zespole Szkół Rolniczych im. bp. Ignacego Błażeja Krasickiego w Smolajnach miała w tym roku wyjątkowy charakter. Uroczystość połączyła trzy ważne wydarzenia – rozpoczęcie nowego roku szkolnego, obchody 65-lecia szkoły oraz symboliczne wbicie pierwszej łopaty pod budowę bursy szkolnej, która stanie się pierwszym elementem nowoczesnego kampusu edukacyjnego.

W wydarzeniu uczestniczyli m.in. wicewojewoda warmińsko-mazurski Zbigniew Szczypiński, rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego prof. Jerzy Przyborski, metropolita warmiński abp Józef Górzyński, przedstawiciele instytucji związanych z rolnictwem i leśnictwem, samorządowcy oraz radni powiatu olsztyńskiego. Gości powitała dyrektorka szkoły Agnieszka Gołębiowska-Węckowicz.

Podczas inauguracji starosta olsztyński Andrzej Abako podkreślił znaczenie szkoły dla regionu oraz jej historię: – Rozpoczynamy 66. rok szkolny w Smolajnach. Przez te wszystkie lata szkoła przechodziła różne etapy, również trudniejsze momenty, ale udało się je przezwyciężyć. Dziś uczy się tutaj około 200 uczniów, a do klas pierwszych dołączyły 44 osoby. To bardzo dobry wybór. Dziękuję również rodzicom za zaufanie. Ta szkoła jest wyjątkowa, bo wyjątkowy jest zawód rolnika – mówił starosta.

W trakcie uroczystości Andrzej Abako i wicestarosta olsztyński Artur Wrochna wręczyli także akty

nadania stopnia nauczyciela mianowanego trzem nauczycielkom szkoły.

Najbardziej symboliczny moment wydarzenia nastąpił jednak na placu budowy przyszłej bursy szkolnej. Tam, w obecności zaproszonych gości, odbyło się uroczyste wbicie pierwszej łopaty pod inwestycję, która rozpoczyna budowę nowej siedziby Zespołu Szkół Rolniczych.

– Jako samorząd wróciłmy do koncepcji budowy nowej szkoły w Smolajnach, która pojawiła się już na początku lat dwutysięcznych. Wówczas zabrakło środków i odwagi, by ten projekt zrealizować.

Dziś rozpoczynamy budowę bursy, a kolejnymi etapami będą stajnia i następne obiekty tworzące nowoczesny kampus. Marzenia naprawdę się spełniają – podkreślał starosta Andrzej Abako.

Starosta podziękował również samorządowi Dobrego Miasta za



FOT. MONIKA NOWAKOWSKA

wsparcie finansowe inwestycji. Miasto wsparło Powiat Olsztyński w sfinansowaniu wkładu własnego, niezbędnego do realizacji przedsięwzięcia.

O postępie prac mówił także Robert Fronczek, prezes zarządu firmy REMBUD Sp. z o.o., wykonawcy

inwestycji: – Rok temu podpisywaaliśmy umowę na realizację tego zadania. Dziś mamy gotowy projekt i pozwolenie na budowę. Mam nadzieję, że uczniowie będą obserwować, jak ten obiekt rośnie z miesiąca na miesiąc, a za dwa lata będą mogli z niego korzystać – powiedział.

Budowa bursy to pierwszy etap jednej z najważniejszych inwestycji edukacyjnych realizowanych przez Powiat Olsztyński. Zadanie o wartości ponad 11,4 mln zł jest dofinansowane z Rządowego Funduszu Polski Ład kwotą 9,7 mln zł. W nowym obiekcie znajdą się miejsca noclegowe dla około 60 uczniów, stołówka, biblioteka, świetlica, sale do nauki oraz zaplecze umożliwiające organizację szkoleń i zajęć również poza rokiem szkolnym.

Docelowo w Smolajnach powstanie nowoczesny kampus obejmujący także budynek dydaktyczny, halę sportową, stajnię, ujeżdżalnię i specjalistyczne pracownie zawodowe. To inwestycja, która ma zapewnić młodzieży warunki do nauki na miarę XXI wieku i umocnić pozycję szkoły jako jednego z najważniejszych ośrodków kształcenia rolniczego w regionie.

ŚwiętujeMY w Bibliotece Podgrodzie

To kolejne ŚwiętujeMY w naszej filii. Tym razem moc atrakcji czeka nas w Bibliotece Podgrodzie (filia nr 15, al. Obrońców Tobruku 15/2U). Zapraszamy w poniedziałek, 21 września od godziny 9.30. Będzie teatralnie, fotograficznie i integrująco! Zapraszamy!

Przed nami wyjątkowe wydarzenia projektu „Olsztyn – Biblioteka po Drodze”. Zapraszamy do świętowania w naszej filii. Działamy razem, więc to nasze wydarzenia blisko czytelników – „Po drodze – ŚwiętujeMY”. To świętowanie rozpoczniemy warsztatami teatralnymi. Hanna Banasiak, aktorka Olsztyńskiego Teatru Lalek zaprasza na zajęcia pt. „Warmiński dziurawiec w książce, fikołek udany – zielony teatr rozbrykany!”. Tego dnia, po teatralnych emocjach czekają nas wrażenia artystyczne. O godzinie 11.30 otworzymy wystawę „ArtMilitary” Doroty Czaplickiej. Ekspozycję będzie można oglądać od 21 września do 23 października 2026 r.

W programie znajdą się również całonocne animacje.

Wstęp na wydarzenia jest wolny i bezpłatny.



O autorce:

Dr Dorota Czaplicka maluje od kilkunastu lat. Pierwsze prace wykonała pastelami suchymi.

Później pisała ikony. Maluje na jedwabiu i płótnie, farbami olejnymi i akrylowymi oraz tworzy batiki i akwarele, a także fotografuje. Od 2017 roku (poza jednym wyjątkiem) jest laureatką ogólnopolskiego konkursu prac o tematyce militarnej. W 2023 roku otrzymała I nagrodę za batik pt. „Bojowcy” na Powiatowym Przeglądzie Sztuki w Dywitach oraz I Nagrodę Ministra Obrony Narodowej za batik pt. „Zrzut” ogólnopolskiego konkursu Military Art w Rzeszowie.

Wydarzenie stanowi część projektu „Olsztyn – Biblioteka po drodze” realizowanego w ramach programu „Partnerstwo dla książki”. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z Funduszu Promocji Kultury.



Dowcipy na każdą okazję :)

Biegnie facet za odjeżdżającym z peronu pociągiem, macha rękami, krzyczy... W końcu pociąg znika powoli w oddali, zdyszany facet ciężko opada na ławkę. Podchodzi do niego kolejarz:

– Co, spóźnił się pan na pociąg?

– A co? Myśli pan, że wyganiałem go z dworca?



Długowłosey chłopak siada na fryzjerskim fotelu i pyta fryzjera:

– Czy to pan strzygł mnie ostatnio?

– Nie, ja tu pracuję dopiero od dwóch lat.



– Misiaczkule! Ładne mam włosy?

– Ładne.

– A oczy?

– Też ładne.

– A usta?

– Renata, co jest?! W lustrze się przestała odbijać?



Posył, jadąc samochodem, potrafił dwóch pieszych na przejściu. Przychodzi do znajomego prokuratora i pyta:

– Co z tym teraz zrobimy?

Prokurator po chwili odpowiada:

– Myślę, że ten, który głową rozbił przednią szybę, może dostać 5 lat za uszkodzenie cudzego mienia, a ten drugi, co odleciał w krzaki, 8 lat za próbę ucieczki z miejsca wypadku.

Rozmawiają dwaj przyjaciele.

– Mówiłeś, że chciałeś porozmawiać z żoną o oszczędzaniu.

– Tak rozmawialiśmy już na ten temat.

– No i z jakim rezultatem?

– Od tego czasu ja już nie palę i nie piję.



– Podobno zmieniłeś pracę – mówi kolega do kolegi.

– Tak, zrobiłem to wyłącznie ze względów zdrowotnych.

– A co Ci dolega?

– Mnie nic, ale mojemu szefowi robiło się niedobrze na mój widok...



Autostopowiczka w średnim wieku usiłuje złapać okazję. Niestety samochody nie zatrzymują się. Po długim czasie słychać pisk opon, staje auto, kierowca otwiera drzwiczki i mówi:

– Niech pani wsiada, ja nie jestem z tych, co biorą tylko młode i ładne...



Kumpel do kumpla:

– Na jakie studia idziesz?

– Na filozofię.

– A gdzie po tym można pracować?

– Wszędzie! Na budowie, w supermarkecie, w McDonalddie...



Horoskop dla wybranych

BARAN 21.03-20.04

Przed Tobą czas realizowania własnych ambicji. Postaraj się jednak nie zapomnieć o innych, kiedy w końcu zostaniesz radnym. Jeżeli nie chcesz, by patrzono Ci na ręce, nie wystarczy trzymać je w kieszeniach.

BYK 21.04-20.05

Odwiedzi Cię daleka rodzina. Nie mów im, że ich nie poznajesz, bo zostaną dłużej, żebyś ich zapamiętał. Potem przyjedzie kolega z wojska. Jak mu pożyczysz stówę, to wyjedzie. Nie żądaj zwrotu długu, bo wróci.

BLIŹNIĘTA 21.05-21.06

Myśl pozytywnie. Przykładowo, jeżeli na zakręcie, przy szybkości 150 km na godzinę, odpadnie Ci nagle koło w samochodzie, nie rozpaczaj. Trzy koła są przecież jeszcze dobre. A czwarte masz na zapasie w bagażniku.

RAK 22.06-22.07

Udany okres pod względem wizyt kulinarnych. Najpierw wpadną na obiad teściowie, potem znajomi. Następnie niezapowiedziana wizyta szefa z małżonką. Jeżeli myślisz, że możesz liczyć na rewanż, to się grubo mylisz.

LEW 23.07-23.08

Są granice, których nie można przekraczać. Dla Ciebie jest to granica południowa. Z wyglądem „słonia” nie możesz być „mrówką”. Poza tym habilitacja, którą zrobiłeś i tytuł profesora do czegoś zobowiązuje.

PANNA 24.08-23.09

Wizyta u fryzjera i w solarium zmieni Twój wygląd oraz nastrój. Nie potrwa to jednak długo, ponieważ już po paru dniach znajomi zaczną Cię rozpoznawać. Nie odpowiadaj na złośliwe uwagi. I nie patrz w lustro.

WAGA 24.09-23.10

Jeżeli w najbliższym czasie musisz załatwić ważne sprawy, zrób to jak najszybciej. Gwiazdy obdarzą Cię niezwykłym darem przekonywania. Będziesz mógł to wykorzystać jedynie do własnych celów.

SKORPION 24.10-22.11

Nawet niewielka ilość alkoholu może spowodować duże problemy. To, czym Ty nie będziesz chciał się wykazać, może wykazać alkomat. A on jest bardzo szczery i ma dobrą pamięć, chociaż krótką.

STRZELEC 23.11-21.12

Czek na okaziciela, okaże się czekiem bez pokrycia. Możesz tylko żałować, że to Ty jesteś jego posiadaczem. Ale z drugiej strony, przecież sam go sobie wystawiłeś. Poza tym, przy okazji sprawdzisz stan swojego konta.

KOZIOROŻEC 22.12-20.01

Wybierz się na ryby. Jeżeli złapiesz złotą rybkę, na pewno poprosi Cię o trzy życzenia. Spełnij je i puść ją wolno. Nie chwal się nikomu. Ludzie, to nie ryby, są złośliwi. Doniosą, gdzie trzeba i będziesz musiał się tłumaczyć.

WODNIK 21.01-19.02

Kiedy Twoja ulubiona drużyna spadnie z pierwszej ligi, nie przejmuj się. Zawsze może spaść do drugiej. To też jeszcze nie jest wielką tragedią. Jest przecież trzecia liga, potem czwarta... i coraz tańsze bilety na mecze.

RYBY 20.02-20.03

Twój psychoanalityk ma duże zaburzenia osobowości po Twoich wizytach. Możesz mu pomóc ograniczając spotkania. Pod żadnym pozorem nie zmieniaj jednak swojego psychoanalityka, bo wykończysz całą branżę.

AZB

Wybrał: AZB Redakcja zastrzega sobie prawo do unieważnienia horoskopu, bez podania przyczyn!

Dynia jest wszechstronnie wykorzystywana w kuchni. Można z niej przygotować m.in. zupę, placki, kotlety oraz różnego rodzaju desery. Ma bardzo mało kalorii, dostarcza duże ilości błonnika. Zawiera beta-karoten, ma też sporo potasu. Frittata z dynią to popularny włoski omlet z dodatkiem tego warzywa. Można ją serwować na śniadanie, obiad i kolację. Włoskie słowo „frittata” nawiązuje bezpośrednio do techniki przygotowania (smażenia) potrawy na patelni. Wybierając dynię należy zwrócić uwagę, aby miała jednolity (intensywny) kolor, bez pęknięć i miękkich plam.

Frittata z dynią

Składniki:

½ kg surowej dyni, 6 jajek, 150 g sera feta, 100 g żółtego (twardego) sera, 1 średnia cebula, 2 łyżki oliwy lub oleju, 1 łyżeczka suszonego tymianku, 2 łyżeczki posiekanej natki pietruszki, łyżeczka masła, sól i pieprz do smaku.

Obraną, wydrążoną dynię kroimy w kostkę średniej wielkości. Przekładamy na blaszkę wyłożoną papierem do pieczenia. Delikatnie skrapiamy oliwą. Pieczemy przez ok. 30 minut (180 st.). Naczynie do zapiekania delikatnie smarujemy masłem. Na patelni podsmażamy pokrojoną w drobną kostkę cebulę (do zeszklenia). Przekładamy na dno naczynia,

dodajemy upieczoną dynię. Do osobnego naczynia wbijamy jajka, dodajemy przyprawy oraz zioła, a także pokruszoną fetę. Całość dokładnie mieszamy i równomiernie zalewamy masą jajeczną dynię. Wstawiamy do piekarnika i zapiekamy przez ok. 40 minut. Potrawa po upieczeniu nie może mieć luźnej konsystencji. Pod koniec zapiekania całość posypujemy startym żółtym serem.

Życzę wszystkim smacznego i wyruszam na poszukiwanie kolejnych frykasów.

Wasz degustator:
Andrzej Zb. Brzozowski

Frykasy Andrzeja



Kalejdoskop sportowy

W Olsztynie odbyła się szósta edycja uhonorowania osobowości olsztyńskiego sportu. Na deptaku Centrum Rekreacyjno-Sportowego „Ukiel” odsłonięto pięć pamiątkowych tablic. Wśród wyróżnionych znaleźli się trener piłkarski Józef Łobocki (1946-2004), trener kajakarstwa Janusz Milewski (1953-2024), trener siatkarski Mieczysław Doroszuk (1921-2007), znakomity żeglarz Tomasz Rumszewicz oraz wybitny taekwondzista Dariusz Idzikowski.

Występujący w IV lidze piłkarze Stomilu kontynuują znakomitą passę meczów bez straty punktów. W siódmej kolejce spotkań pokonali w Kętrzynie wicelidera rozgrywek Granicę aż 5:0. Bramki dla Olsztynian zdobyli – Piotr Jakubowski, Stanisław Hrebeń, Borys Smolicz, Riku Iwamoto i Szymon Królak. Stomil jest liderem z kompletem punktów (21) i imponującym bilansem bramkowym 30:1!

Beniaminek piłkarskiej IV ligi Naki Olsztyn poczyni sobie coraz lepiej. Podopieczni trenerów Andrzeja Nakielskiego i Piotra Borysionka pokonali na własnym boisku Polonię Pasłęk 3:1. Bramki dla gospodarzy strzelili Bartosz Rutkowski dwie i Krystian Oleszko. Naki plasuje się na dziesiątym miejscu z dorobkiem dziewięciu punktów i bilansem bramkowym 14:16.

W rozgrywkach futsalowej ekstraklasy trzeci mecz w rozgrywkach wygrał Construct. Olsztynianie pokonali na wyjeździe We-Met Gmina Sierakowice 5:2. W tabeli prowadzi Piast Gliwice, drugi jest Texom Eurobus Przemyśl, a trzeci Construct (po 9 punktów).

Grający w piłkarskiej klasie okręgowej zespół Stomilu II Olsztyn pokonał u siebie Błękitnych Pasym 4:1. Bramki dla Olsztynian zdobyli Gabriel Jastrzębski dwie oraz Włodzimierz Skowron i Tristan Pasik.

IRON

Ruszyły rozgrywki w rugby

Wygrana Olsztynian

Rozpoczęły się rozgrywki I ligi rugby. Koma Rugby Team Olsztyn zaczął zmagania od zwycięstwa z Legią Warszawa 27:7.

Olsztyńska drużyna pierwszy mecz rozegrała w ramach drugiej kolejki spotkań z Legią Warszawa. Pierwszy z AZS AWF Warszawa został bowiem przełożony na inny termin. Zarząd klubu, sztab szkoleniowy i zawodnicy wiedzą, że gra w I lidze to już inna bajka. Na szczęście ta bajka zaczęła się pomyślnie od wygranej z Legią.

– Oczywiście jestem zadowolony z wyniku i z gry zespołu zwłaszcza w drugiej połowie spotkania. Wówczas nasi gracze zaczęli zdecydowanie lepiej realizować założenia taktyczne, które ustaliliśmy przed meczem. W tej lidze gra się o wiele szybciej. Nam brakuje jeszcze doświadczenia. Początkowo popełnialiśmy sporo błędów, które wykorzystali rywale. No, ale od początku drugiej części meczu to my dyktowaliśmy warunki gry – powiedział Leszek Bors, trener Rugby Team.



W drugiej połowie meczu Olsztynianie zdominowali przeciwnika. Wszyscy zawodnicy dali z siebie wszystko, żeby zdobyć komplet punktów. W zespole grają głównie wychowankowie klubu wzmocnieni zawodnikami z Litwy, Białegostoku. Jest w składzie także Polak z francuskim paszportem.

– Takie zwycięstwa budują drużynę. Okazuje się, że ciężki trening przynosi odpowiednie efekty. Nie jesteśmy faworytem, ale możemy

pokrzyżować plany niektórym klubom. To kwestia czasu i ogrania się na pierwszoligowym poziomie – dodał olsztyński szkoleniowiec.

W klubie trenują także kobiety. Grupa senierek na razie gra w ekipie Szeptuchy Białystok. Wygrały turniej w Gdańsku, gdzie pokonały m.in. Legię Warszawa, Rugby Gietrzwałd i Juwenię Kraków. To dało im awans do I ligi. Ten turniej z udziałem ośmiu klubów odbędzie się 19-20 września.

– Szukamy zawodniczek i prowadzimy nabór do sekcji kobiet naszego klubu. Chcemy od października uczestniczyć w rozgrywkach senierek pod nazwą Lwice Olsztyn – oświadczył Jarosław Kowalski, wiceprezes Rugby Team Olsztyn.

Zespół dziewcząt U-16 rozpocznie rozgrywki o mistrzostwo Polski turniejem w Częstochowie (26.09). W Olsztynie taki turniej został zaplanowany 25 października. Jednocześnie odbędą się mistrzostwa Polski drużyn U-13. Kadeci olsztyńskiego klubu grają na wypożyczeniu w ekstraklasowej Pogoni Siedlce. W klubie szkoli się także grupy młodzików, żaków i mini-żaków.

– Prowadzimy nabór do sekcji rugby w olsztyńskich szkołach. Do pięciu, które prowadzą już zajęcia z rugby, dołączyły w tym roku kolejne dwie – dodał Jarosław Kowalski.

IRON

Co słyhać u siatkarzy Energi Indykpolu AZS?

Po treningach sparingi

Siatkarze Energi Indykpolu AZS Olsztyn przed miesiącem wznowili treningi. W zajęciach uczestniczy większość kadry zespołu.

Po wakacjach zawodnicy powrócili do treningów. Początkowo trener AZS Daniel Pliński miał do dyspozycji jedenastu zawodników z szerokiej kadry. Do nich dołączyło pięciu młodych siatkarzy z grup młodzieżowych olsztyńskiego klubu. Trener Akademików opracował plan zajęć na czas przygotowań do

rozgrywek ligowych. Początkowo treningi były lżejsze, żeby siatkarze oswoili się z piłką i wysiłkiem fizycznym. Potem przyszedł czas na ciężki trening. Zawodnicy wiele czasu spędzali na siłowni. Zdaniem olsztyńskiego szkoleniowca taka metoda zajęć sprawdziła się w ubiegłym sezonie.

Po serii dużych obciążeń treningowych olsztyńską drużynę czekają mecze sparingowe. Już 15 i 16 września rozegrają mecze towarzyskie z Treflem Gdańsk w Grudziądzu. Później (25-26 września) Akademicy wezmą udział w turnieju w Suwałkach, gdzie ich rywalami będą Ślepsk Małow Suwałki, ChKS

Chełm i Trefl Gdańsk. W dniach 2-3 października Olsztynianie udadzą się do Andrychowa, gdzie zmierzą się ze Skrą Bełchatów, Treflem Gdańsk i Jastrzębiem Bądkom. Przygotowania do nowego sezonu zakończą dwumeczem (8-9 października) ze Ślepskiem Małow Suwałki w Węgorzewie.

Pierwszym meczem sezonu 2026/2027 olsztyńscy Akademicy rozegrają 17 października w Warszawie z Projektem. Kolejne dwa spotkania zostaną rozegrane w Olsztynie – 24 października z Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa i 31 października z ZAKSA Kędzierzyn-Koźle.

IRON

REKLAMA

BAIC 3

OD **74 900** PLN BRUTTO

ORAZ **Ubezpieczenie AC/OC** ZA 1 PLN

AUTORYZOWANY SALON I SERWIS W OLSZTYNIE

DASZUTA
ul. Sikorskiego 33,
10-188 Olsztyn
tel. 89 544 91 91
e-mail: baic@daszuta.pl